Łódź, 19 | I 1899 r.

№ 15.

Cena prenumeraty w Łodzi:
Rocznie rb. 8 k.
Półrocznie „ 4 —
Kwartalnie „ 2 —
Miesięcznie „ — 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy **5** k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie . . . . rb. 10 k.
Półrocznie. . . „ 5 —
Kwartalnie . . „ 2 50
Miesięcznie . . „ 85.

Kalendarzyk tygodniowy.

Czwartek Henryka B. M.
Piątek Fabiana P. M.
Sobota Agnieszki P. M.
Niedziela Wincentego W.
Poniedziałek Ildefonsa B.
Wtorek Tymoteusza P. M.
Sroda Pawła Ap.

Wschód g. 8 m. 2
Zachód g. 4 m. 20
Długość dnia g. 8 m. 18.

REDAKCYA i ADMINISTRACYA W ŁODZI, ul. Piotrkowska № 81.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Czwartek, dnia 7 (19) stycznia 1899 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Oboźna 7; w Częstochowie w księgarni M. Lipskiej; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ w „Rozwoju:“ „Nadesłane“ na 1-ej stronnicy kop. 50 za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1-ej kopiejce). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy.

Zbrojny pokòj.

Pomimo zapowiedzianej konferencyi pokojowej, która przez ograniczenie uzbrojeń ulżyć ma ludom od lat już tylu uginającym bary pod ciężarem budżetów wojennych, rosnących wciąż ze szkodą kulturalnego ich rozwoju, [illegible]

[illegible]

granicy, lecz są tylko dążeniem do postawienia obrony Niemiec na należytym poziomie.

Projekt Rosyi o konferencyi pokojowej o tyle wpływa na powiększenie zbrojnych sił niemieckich, o ile zachodzi potrzeba zapewnić armii niemieckiej prawidłowy jej rozwój, przez systematyczne zwiększanie jej gotowości bojowej. Niemcy mogą na konferencyi pokojowej zrzec się części swych uzbrojeń, lecz o tyle tylko, by nie zmniejszyły przez to wojennej swej przewagi w Europie.

Więcej jak prawdopodobnie parlament niemiecki przyjmie projekt ministra wojny, wymotywowany tak [illegible]aco.

Bo [illegible] ministra wojny, Niemcy [illegible] państw europ[illegible] sztucznie podtrzymywać [illegible] polityczne, które sobie [illegible]

KRONIKA.

[illegible]

Chłodne przyjęcie umizgów angielskich, manifestacyjna wizyta cesarza Wilhelma u posła francuskiego dowodzą jasno, że cesarstwo niemieckie Wilhelma II zamierza prowadzić politykę swobodnej ręki, wolną od tradycyjnych zasad dyplomacyi starego kursu.

Nowa ta dyplomacya niemiecka poczyna sobie dość śmiało, czego mieliśmy dowody w zajęciu portu Kiao-Czau w Chinach i w ostatniej podróży cesarza Wilhelma na Wschód.

Bezwątpienia program nowej polityki niemieckiej zaledwie dopiero w grubych konturach nakreślonym został, bo zbyt radykalne zmiany w politycznym systemie nie mogą następować zbyt pośpiesznie.

Niemniej trudno zaprzeczyć, że w programie polityki niemieckiej nastąpiły w końcu roku zeszłego zmiany i zarysowały się kierunki, zasługujące na baczną uwagę.

O ile atoli wpłyną one na pokój zbrojny, którego końca znów obliczyć nie podobna, przewidzieć trudno, wobec zaostrzonych stosunków między mocarstwami, decydującemi o losach świata.

S. J.

Pomnik Mickiewicza.

Od komitetu budowy pomnika Adama Mickiewicza otrzymaliśmy odezwę następującą:

„Komitet budowy pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie poczuwa się do obowiązku wyrażenia publicznie wdzięczności tym wszystkim, którzy w dniu odsłonięcia pomnika nadesłali do komitetu powinszowania, składając w nich hołd naszemu wieszczowi.

Ważniejsze teksty tych listów i depesz będą umieszczone w książce pamiątkowej budowy [pom]nika. Na razie komitet podaje wyk[az] wań, pragnąc zawiadomić o [...] ogół, którego własność sta[...] swój charakter publiczny[...]

Z zagranicy naj[...] słali czesi.

Mianowicie [...] n. Pragi [...] przez p[...] piękn[...] powi[...]

Oprócz tego z Pragi nadesłały depesze: czeska akademia Franciszka-Józefa, czeski uniwersytet Karola-Ferdynanda, Towarzystwo muzeum Królestwa Czeskiego, czeski teatr Narodowy, Koło artystyczne, dr. Podlipny (burmistrz) Rieger, Jarosław Vrchlicky, Franciszek Kvapil, Emanuel Tonner, w imieniu Towarzystwa literatów czeskich—Ignacy Herman, Jarosław Kvapil i Adolf Czerny, Ignacy Horica, Marya Horicowa, Laudowa, Adolf Czerny, redakcya „Osvĕty", redakcya „Hlasu Naroda", spółka czeskich księgarzy i nakładców, przyjaciele „Gromadki Naprstkowej," w imieniu pań czeskich — Anna Podlipna, Józefa Naprstkowa i Gabryela Preissowa, Józef Sladek, prof. Chodounsky, Howorka, dr. medycyny Schmoeger z Chrudimu, w imieniu Towarzystwa literackiego w Chrudimie—dr. Karol Pipich, Ad. Heyduk z miasta Pisek, „Beseda" w Hradcu Królowej, Władysław Quis z Przeloucza dr. Ulrich burmistrz Hradcu Królowej, adwokat Žitek, Ernest Schwab-Połabsky z Brandysu, dr. Ginter z Weinberga i dr. Andrzej Jedliczka ze Zbirowa.

Z Nowego Sadu (na Węgrzech) nadesłał list prof Aleksander Sandicz.

Ze Lwowa otrzymano depesze następujące: w imieniu Kółka Mickiewiczowskiego — Adam Krechowiecki i Adam Bieńkowski, w imieniu Towarzystwa dziennikarzy —Liberat Zajączkowski i Stanisław Schnürr-Pepłowski w imieniu Towarzystwa literackiego imienia Mickiewicza—Roman Pilat i Bronisław Gubrynowicz, Koło literacko-artystyczne lwowskie, w imieniu związku stowarzyszeń zarobkowych—Tadeusz Romanowicz i Ulmer, słuchacze politechniki, Czytelnia akademicka, Towarzystwo wydawnicze, Związek naukowo-literacki (Pawlikowski); redakcye czasopism: „Kuryer Lwowski", „Przegląd Wszechpolski", „Dziennik Polski", „Śmigus" i „Słowo Polskie."

Z Zakopanego: depesza zbiorowa (kilkadziesiąt podpisów) i Sieczka.

Z Krakowa: dr. Fedorowicz.

Z Cieszyna: ks[...]

Z Poznan[ia ...]

go" [...]

1, Moszen 1, Płoskirowa 1, Sopoćkiń 1, Ternowki Podolskiej 1, Żytomierza 1, Bachmutu 1, Baku 2, Buchary 1, Irkucka 3 (98 nazwisk), Karabułaki 1, Kazania 1, Krzywego Rogu 1, Libawy 2, Lubimowskiego Portu 1, Ługańska 1, Moskwy 10, Mikołajowa 1, Odesy 3, Penzy 1, Petersburga 1, Rygi 1, Rostowa nad Donem 1, Saratowa 1, Taganrogu 1, Tomska 1, Troickosawska 1, Tweru 1 i Tyflisu 1.

Z gub. Królestwa Polskiego: z Kalisza 8, z Kielc 1, z Koła 1, z Łodzi 2, z Ostrowia Łomżyńskiego 2, ze Stopnicy 1.

Od polaków, zamieszkałych zagranicą, nadeszły trzy depesze: z Paryża, Monachium i Coethenu.

Razem odebrano powinszowań 138.

Wice-prezes komitetu:

Henryk Sienkiewicz.

Członek sekretarz komitetu:

Z. Wasilewski.

Warszawa, 8 stycznia 1899 r.

Zygzaki.

Kasy rządowe, banki prywatne i akcyjne i sklepy od pewnego czasu nie chcą przyjmować monety zdawkowej srebrnej starego stempla nie podając wcale motywów tej odmowy.

O ile nam wiadomo, nie wydano żadnego rozporządzenia w tym kierunku ze strony ministeryum skarbu. Podobne więc postępowanie zakrawa na nadużycie, które pod żadnym pozorem tolerowane być nie powinno.

Skutkiem nieprzyjmowania monety, obieg mającej, ludzie złej woli zdążyli wyrobić sobie nowe źródło do zarobku—mianowicie drobni handlarze i sklepikarze na Starem Mieście i Bałutach przyjmują ruble starego stempla w cenie [...]

[...]ony odnośnych

nic dziwnego, że publiczność nie umie sobie poradzić.

Korzystają z tego aferzyści i drogami nielegalnemi zdobywają łatwy grosz.

* * *

Oceniając w zupełności doniosłe znaczenie prasy prowincyonalnej, trudności, jakie musi ona nieraz pokonywać, byliśmy zawsze szczerze życzliwi dla naszych kolegów z Piotrkowa, Kalisza, Płocka, Lublina, Kielc i Radomia. Każdą myśl dobrą, poruszaną przez nich, każdą zmianę ku lepszemu notowaliśmy skrzętnie w „Rozwoju“, jednem słowem byliśmy zawsze dlań życzliwymi kolegami i przyjaciółmi.

Inaczej atoli na stosunki koleżeńskie w prasie zapatruje się „Tydzień“ piotrkowski.

Rozpoczynając w Nr. 3 naszego pisma przedruk z numeru gwiazdkowego „Tygodnia“ obrazku pod tytułem „Popas w Piotrkowie“ daliśmy w tymże numerze następującą wzmiankę w kronice bieżącej (3 str. 2-ga szpalta):

Nasz odcinek. Dziś dajemy w odcinku obrazek Seweryny Duchińskiej „Popas w Piotrkowie“. Obrazek ten był drukowany w ostatnim „Tygodniu“ piotrkowskim gwiazdkowym, odznaczającym się starannym doborem treści.

Tyle nasza wzmianka.

Nie przypadła ona widocznie do gustu „Tygodniowi“, gdyż w Nr. 3 tego pisma w rubryce „Listy od Redakcyi“ znajdujemy następującą, niczem nieuzasadnioną napaść na „Rozwój“:

„*Szanownemu Koledze* naszemu „Rozwojowi“ zwracamy uwagę, że w razie przedrukowywania w całości większego utworu, zwłaszcza głośniejszych autorów („Popas w Piotrkowie“.—Duchińskiej, z numeru Gwiazdkowego „Tygodnia“), należałoby może nie zapominać przynajmniej o przytoczeniu źródła“.

A my ze swej strony zwracamy uwagę Sz. Koledze „Tygodniowi“, że stawianie zarzutów, tak widocznie mijających się z prawdą, jest rzeczą dotąd w prasie naszej niebywałą.

KRONIKA.

Sędziowie pokoju w Łodzi. Zapadła następująca Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa: 1) w dopełnieniu do obowiązujących etatów instytucyj sędziów pokoju okręgu warszawskiej izby sądowej utworzyć w Łodzi od 1 stycznia 1899 roku urzędy trzech ucząstkowych i jednego dodatkowego sędziów pokoju, i 2) spowodowany tym środkiem coroczny wydatek w sumie 15,000 rubli odnieść do wydatków miasta Łodzi.

Ze stowarzyszenia pracowników handlowych. Doroczne ogólne zebranie członków stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych m. Łodzi, na którem odbędą się zarazem wybory zarządu, kandydatów do zarządu i komisyi rewizyjnej, naznaczono na dzień 25-go lutego r. b. Obecnie kancelarya stowarzyszenia zajęta jest ułożeniem sprawozdania i bilansu za rok ubiegły.

W dalszym ciągu odbywają się posiedzenia dwóch komisyj, z których pierwsza opracowuje projekt zmiany ustawy, a druga—projekt unormowania wypoczynku świątecznego. Jak pierwsza tak i druga ma przed sobą bardzo doniosłe zadanie, spełnienia którego stowarzyszeni oczekują z niecierpliwością.

Odbyty w r. z. w Moskwie zjazd przedstawicieli pracowników handlowych upamiętniony został grupą fotograficzną, której jeden egzemplarz nadesłano tutejszemu stowarzyszeniu. Grupa, wywieszona w sali posiedzeń, obejmuje wszystkich delegatów na zjeździe, a między nimi delegata stowarzyszenia łódzkiego, p. J. Dunowicza.

Bal na ochronkę. Komitet Ochrony I ma honor podać do wiadomości listę zaproszonych gospodyń i gospodarzy, na balu ochronki w d. 21 stycznia r. b.

Panie: Arkuszewska, Brukalska, Chełmińska, Elzenberg, H. Geyer, Grabowska. Gruszczyńska, Gorska, L. Heintzel, Kunitzer, Kremky, Knapska, Kolińska, Luckenbach, Leinweber, Libiszowska. Łukomska, Mogilnicka, Maylert, A. Neyman, P. Neumann, Potworowska, Rybarska, Służewska, D. Silberstein, Skibińska, Tauber.

Panowie: Borowski, Blumenthal, Brinhenhoff, Chomętowski, Drozdowski, Dworzaczek, Dydyński, Härtig, Hanicki, Knichowiecki, Koszutski, Karsz, Luckenbach. Małachowski, Markiewicz, Mierzyński, Mogilnicki, Maltz, Markowski Neumann, Olszewski, Ostrowski, Polzenius, Pohl, Rogowski, I. Rontaler, Służewski, Stankiewicz, Trenkler, Tyszka, Tochtermann, Wierzchlejski.

Bilety są do nabycia u pp. Markiewicz i Olszewskiej, oraz u gospodyń i gospodarzy balu.

Bal nauczycieli. Następujące osoby raczyły przyjąć czynności gospodyń i gospodarzy na balu stowarzyszenia nauczycielskiego: panie: Alfr. Fuchsowa, Ksaw. Służewska, Maks. Nowacka, Aleks. Waszczyńska, Gust. Berlachowa, Jul. Libiszowska, Jan. Graczykowa, A. Nejmanowa, Józ. Mejerowa, M. Pruszyńska, Zen. Goetzenowa, Kaj. Kędzierska, Luc. Siennicka, Ant. Wysznacka, Wikt. Gałecka, Henr. Cyrklerowa, Miecz. Kołudzka, Rud. Cerndtowa, Teof. Zakrzewska, Gust. Kühnowa, Józ. Wajnikanisowa, Alf. Zonenbergowa, Jan. Kopczyńska; panowie: E. Garszyn, A. Fuchs, J. Graczyk, L. Ławkowicz, P. Kurbatow, J. Meyer, A. Rybak, K. Hoch, K. Jasiński, E. Felsch, W. Kokowski, S. Merklejn, T. Goldman, S. Czajkowski, H. Klein, E. Zonenberg, W. Wołszaski, A. Grygorowicz, B. Wocalewski, W. Gałecki, J. Kopczyński, S. Werner, J. Wojnikonis, R. Tulin, A. Tomaszewski, A. Frey.

Deklaracye dochodów. Ponieważ dziś t. j. 19-go stycznia przypada ostatni termin wnoszenia do pp. inspektorów podatkowych deklaracyj dochodów z domów; każdy więc z obywateli powinien podążyć je złożyć, gdyż po tym terminie na opóźnionych nałożone będą kary.

Ze zjazdu sędziów pokoju. Dwa razy miesięcznie odbywają się posiedzenia zjazdu sędziów pokoju w naszym grodzie, dla osądzenia spraw z m. Łodzi oraz powiatów łódzkiego i łaskiego. Na termin oznaczony wzywane bywają strony procesujące się oraz biegli i świadkowie na godzinę 10 rano i pomimo tego, że sądzenie spraw rozpoczyna się w oznaczonej godzinie, to jednak że posiedzenia trwają do 8-ej, a bywa że do 10 wieczorem, czyli że publiczność musi tyle godzin przebywać w małej salce, mogącej pomieścić zaledwie 70 osób, a zazwyczaj zgromadza się 150. Z tego powodu panuje duszne powietrze i wiele osób niemogących znaleźć miejsca w sali zalegają nieopalany przedpokój i schody.

Czy nie byłoby możebnem, aby Zjazd naznaczał na 10 rano pewną część spraw, następnie na 1-ą i 3-ą po południu. Takim sposobem ludzie biedni, pracujący w fabrykach, a wzywani w charakterze świadków, nie traciliby czasu nadaremnie, a ci co przyszli o 10-j rano, od obiadu mogliby powrócić do zwykłych zajęć lub też przychodziliby dopiero od południa.

Bywa, że świadkowie przesiedziawszy o głodzie dzień cały, dowiadują się wieczorem po przywołaniu sprawy, że ją odłożono na następną sesyę.

Sprzedaż nieruchomości. Z zarządzenia dyrekcyi Towarzystwa kredytowego w Łodzi sprzedaną została w dniu dzisiejszym w miejscowym wydziale hypotecznym przed regentem Józefem Grabowskim nieruchomość pod nr 320 przy ulicy Konstantynowskiej za 14,010 rb. Nabył ją Icek Barnstein.

Bal kelnerów odbędzie się w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej w poniedziałek, 6 lutego.

Dochód z balu przeznaczony będzie na rzecz kasy wzajemnej pomocy kelnerów łódzkich.

Rada zarządu pabianickiego Towarzystwa Dobroczynności dla chrześcian zawiadamia, że stosownie do § 1 Ustawy Towarzystwa i stosownie do punktu e) § 2 tejże Ustawy, zaleciła utworzyć w kasie Towarzystwa osobny oddział ofiar dobrowolnych w dowolnej sumie, jednorazowych i ciągłych, pod tytułem: „Ofiary dla biednych uczni miejscowej szkoły handlowej“.

Zawiadamiając o powyższem W. W. P. P. mieszkańców miasta tutejszego, Rada ma niepłonną nadzieję, że na ten cel osiągnięte zostaną szczodre i znaczne ofiary, umożliwiające wielu biednym rodzicom kształcenie swych dzieci w nowootworzonej w Pabianicach 7-o klasowej szkole handlowej. Warunki wydawania wsparć będą ustalone na najbliższej sesyi Rady Towarzystwa.

Prezes: *Th. Ender.*
Członek-Sekretarz: *A. Kosiński*

Informator. Wydanie „Informatora“ dla Łodzi zdaje się być rzeczą zupełnie łatwą, bo bierze się kalendarze z lat ubiegłych, odpisuje się ulice i numera domów, w których mieściły się urzędy i instytucye publiczne, odpisuje się taryfę domów, następnie wysyła się agentów na miasto w celu zebrania jak największej ogłoszeń. Panowie ci zapewniają, że ogłoszenia dane odnoszą najlepszy skutek, że informator wyjdzie w kilkunastu tysiącach egzemplarzy—doniosłość ma wielką dla handlu i przemysłu. Z tego wszystkiego w rezultacie wychodzi „Zero.“

Leży przed nami „Führer durch Lodz“ w czerwonej okładce, wydany nakładem firmy księgarskiej C. Richter.

Na samym wstępie „Informatora“ znajdujemy następujące słowa:

Hauser Verzeichniss der Stadt Lodz mit Angabe der Polizei - und Hypotheken - Nummern so wie der Gerichts-Revire mit Berüchsichtigung der neuesten Aenderungen, co w tłómaczeniu na język polski znaczy:

Spis domów m. Łodzi z podaniem hypotecznych i policyjnych numerów i sądowych rewirów z uwzględnieniem najnowszych zmian.

Ulica Cegielniana podług „Informatora“ należy do sądowego rewiru 4-go, powinno być 7 i 8,—ulica Benedykta nie do 4 lecz 9-go. Widzewska prawa strona idąc od mostu kolejowego należy do 4-go a nie do 5-go, Wólczańska częścią do 4 i 7-go a nigdy do 5-go i t. p.

Informujemy się że adwokat Handelsmann mieszka Konstantynowska 6—gdy tymczasem od trzech lat wyprowadził się z Łodzi. Prędowski również.

„Informator“ nie podaje nawet podziału miasta na rewiry sądowe, ani nazwisk sędziów i miejsca, gdzie sądy pokoju się znajdują a tymczasem od dwóch prawie lat nowy podział nastąpił i trzech sędziów przybyło. Liczba komisarzy sądowych powiększoną została o trzech, także od dwóch lat i jest ich obecnie dziesięciu, „Informator“ podaje ich tylko sześciu.

Zmiany zaszłe w nieruchomościach nie uwzględnione — np. plac przy ulicy Spacerowej podług „Informatora“ nazwany Promenaden str nr 1 właściciel Emde,—gdy od 3-ch lat pobudował na nim okazałą kamienicę p. Pinkus również i na Passażu Szulca Nr. 5, 7, 9 oznaczone placami, a na nich już od lat trzech stoją domy. Funkcyonujące w najlepsze apretury i farbiarnia Ferdynanda Königa nie znajduje się w „Informatorze“ natomiast podaje on adres fabryki walców do apretur Karola Rödera dawno zwiniętej, której właściciel umarł, oraz nieistniejącą aprelurę Falemanna. Fabryka pluszu Auricha i fabryka trykotarzy Kari nie istnieją.

Słowem co stronica, to błąd.

Komu więc i na co przyda się podobny „Informator“?

Na żłobek. W pewnym domu prywatnym na zabawie zebrano rb. 4 kop. 50 na urządzenie w Lodzi domu podrzutków. Na sumę tę złożyły się następujące ofiary: Br. Ciechocki 2 rb., B. J. rb. 1, W. O. rb. 1 i Ciemięga 50 kop.

Na wieczorku tańcującym w innym znów domu zebrano również rb. 4 kop. 50 z przeznaczeniem na dom podrzutków.

Ofiary. Z okazyi dwudziestopięcioletniego jubileuszu służby w Towarzystwie akcyjnem M. Silbersteina, jubilaci, pp. Maurycy Glücksman i S. F. Cohn, ofiarowali na rzecz kasy wdów i sierot przy stowarzyszeniu pracowników handlowych: pierwszy rb. 30, drugi 25, zaś personel firmy, w uczczeniu jubilatów, na tenże cel rb. 100. Prócz tego nadesłali ofiary pp. H. Sochaczewski rb. 5 i S. D. Pakin rb. 5, za które zarząd wyraża wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Asenizacya. Właściciele posesyj, położonych pomiędzy ulicami Konstantynowską i Srebrzyńską, uskarżają się bezustannie na wylewanie nieczystości na place.

W porze letniej zanieczyszczone place przepełnione są powietrzem zatrutem.

Należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na przedsiębiorców asenizacyjnych i położyć tamę nadużyciom, czynionym ze szkodą dla zdrowia mieszkańców.

Kradzież. W osadzie Aleksandrów w pow. łódzkim, z obory Juliusza Szpanberga za pomocą zerwania kłódki skradziono 2 krowy, wartości rb. 120.

Poszukiwania rozpoczęła straż ziemska.

Z WARSZAWY.

Politechnika. W poczet członków Najwyżej zatwierdzonego komitetu do budowy politechniki warszawskiej, generał-gubernator warszawski powołał urzędnika do szczególnych poruczeń Leontjewa i członków warszawskiego Towarzystwa technicznego: inż. Albertiego i Lipina. Członkiem komisyi budowlanej mianowany został starszy inspektor fabryczny Iwanisow. Pp. Szyller i Rogójski mają opracować plan szczegółowy gmachu do d. 13 marca.

Opieka nad nieuleczalnymi. W tych dniach u mecenasowej Lucyanowej Wrotnowskiej odbyło się posiedzenie rady Towarzystwa opieki nad nieuleczalnymi. W lecznicach Towarzystwa (przy ulicy Wspólnej Nr. 69, Piwnej Nr. 13 i na Sewerynowie) w grudniu udzielono 2,449 porad, a w tej liczbie 454 dzieciom, 640 dotkniętym chorobami wewnętrznemi, 1,256 chorym chirurgicznym, 61 chorym na gardło. Na koszt Towarzystwa wydano 1,354 lekarstw, 83 bony na kąpiele, 54 bony na obiady. Nadto lekarze odwiedzali chorych na mieście. Zapomogi stałe otrzymało 10 osób. Od czasu otwarcia przytułku w Królikarni zmarły trzy osoby chore. Przytułek pomieści wkrótce dwadzieścia kilka osób. Budżet wydatków na rok bieżący wykazuje: dla lecznicy przy ul. Wspólnej 3,000 rubli, przy ul. Piwnej 3,000 rubli, na Sewerynowie 1,800 rubli. Po załatwieniu spraw bieżących obradowano nad obmyśleniem sposobów powiększenia funduszów Towarzystwa.

Bagatela. Wczoraj podpisany został kontrakt rejentalny na wydzierżawienie Bagateli panu Michałowi Wołowskiemu na lat 10. P. Wołowski pomiędzy innemi zamierza urządzić tam „fontaine lumineuse.“ W lecie grywać tam będzie trupa łódzka.

Korespondencye.

Radom w styczniu.

Towarzystwo kredytowe.—Kredyt wzajemny.—Towarzystwo śpiewacze.—Wystawa rolniczo-przemysłowa.—Zebranie.

We wtorek, dnia 10 b. m. ks. Franciszek Koperski, wikaryusz kościoła Pobernadyńskiego po nabożeństwie odprawionem o godz. 10-ej rano, w obecności dyrekcyi, komitetu nadzorczego i personelu urzędniczego, dopełnił poświęcenia biura nowopowstałego w Radomiu towarzystwa kredytowego miejskiego. Instytucya rozpocznie działalność dopiero z dniem 1 kwietnia r. b. Na początek czynnych będzie trzech urzędników: buchalter z pensyą rubli 1,000, sekretarz rubli 600 i kancelista rubli 225 rocznie. Buchalterem mianowany został p. Wacław Dębowski, urzędnik radomskiej filii łódzkiego banku handlowego, sekretarzem p. Władysław Wyży owski, b. radca administracyjny magistratu tutejszego i kancelistą p. Szymon Zbrożek, również urzędnik magistratu. Wynagrodzenie władz towarzystwa: prezes dyrekcyi rubli 600, dyrektorowie po rub. 500 rocznie, trzej zastępcy dyrektorów spełniają obowiązek bezpłatnie, członkowie komitetu nadzorczego zaś pobierać będą po rubli 2 za posiedzenie. Biuro towarzystwa mieści się na pierwszem piętrze domu spadkobierców Mieszanowskiego, przy placu Sobornym,

Powstające w Radomiu towarzystwo wzajemnego kredytu, dzięki energicznym zabiegom jego inicyatora hr. Korwin-Szymanowskiego, obywatela tutejszego, jest bardzo bliskie urzeczywistnienia. Ustawa towarzystwa, zatwierdzona jeszcze 30-go listopada r. z. ma być ogłoszoną w Zbio- praw za dni kilka. Wybory do zarządu, ra-i komisyi rewizyjnej, mają odbywać się nie-em, tak, że prawdopodobnie już z począt- lutego nowy bank rozpocznie swoje ope-e.

Towarzystwo śpiewacze tutejsze d. 22 b. m. miejscowej resursy, urządza dla członków i ich rodzin wieczór tańcujący. Wejście onków czynnych bezpłatne, dla członków zwyczajnych za opłatą kop. 50. Sądząc po zabawie, zorganizowanej przez zarząd towarzystwa w d. 3 b. m., z okazyi choinki, zamierzony balik bezwarunkowo udać się powinien.

W sali posiedzeń magistratu odbędzie się d. 24-go b. m. sesya, celem omówienia szczegółów projektowanej w Radomiu we wrześniu r. b. wystawy rolniczo-przemysłowej. Wystawę mają zamiar urządzić na placu, przylegającym do starego ogrodu miejskiego od strony rogatki kieleckiej.

Komitet budowy nowego kościoła, z powodu świąt, przerwał swe prace. Pierwsze zebranie odbyło się dnia 14 b. m.

S.

Wiedeń, 16 stycznia.

Mimo zezwolenia cesarskiego na urządzanie zabaw w bieżącym karnawale nie odbędą się w Wiedniu pierwszorzędne bale publiczne, niektóre tylko z nich zastąpione będą wieczorkami z tańcami.

Zapowiedziane są tylko zabawy drugorzędne rozmaitych stowarzyszeń i klubów.

Główną przyczyną tego jest już spóźniona pora dla prac przedwstępnych komitetów balowych, a również to, że oficyalnie nie wolno wojskowym brać udziału w tańcach.

Aby zaś kupcy i przemysłowcy nie ponieśli wielkich strat, a zarazem humanitarnym stowarzyszeniom zapewnić dochód, postanowiono niektóre bale zastąpić innemi przedsiębiorstwami i tak np. zamiast balu miasta Wiednia odbędzie się wielki koncert w sali ratuszowej.

To jednak nie wpływa na ogólną zabawę publiczną swobodnych wiedeńczyków, po wszystkich dzielnicach rozległego miasta rozpływają się już dzisiaj w pełni tony muzyki Straussa.

Stowarzyszenie gospodarstwa rolnego uchwaliło z wiosną r. b. na placu wystawy jubileuszowej urządzić wystawę gospodarstwa rolnego, która ma obejmować wystawę produktów, maszyn i zwierząt gospodarskich i t. p.

Oprócz tego zapowiedziane są czasowe wystawy różnych gałęzi przemysłu gospodarstwa rolnego.

Komitet ku temu celowi wybrany rozpoczął prace przedwstępne, które są już w pełnym toku.

Prowizoryczny popularno-naukowy teatr „Urania,“ wybudowany na zeszłorocznej wystawie jubileuszowej doczeka się stałego przybytku.

Powodzenie, jakie wiedeńska „Urania“ osiągnęła, zachęciło syndyk tejże do zbudowania odpowiedniego budynku w mieście.

Wybrano ku temu miejsce przy nowo powstałych bulwarach, na zasklepionej Wiedence i jak zapewnia dyrektor dr. Brezina, z początkiem r. 1900 odbędzie się już pierwsze przedstawienie we własnym gmachu.

Byłby to zatem dziesiąty z rzędu teatr w stolicy naddunajskiej.

Równocześnie z budową „Uranii“ wzniosą się mury jedenastego teatru (Landstrasse-Theater) w trzecim obwodzie miasta, do którego plany wykonał architekt Graf, projektodawca niedawno otwartego teatru jubileuszowego.

Po powstaniu tych dwóch przybytków nauki i sztuki osłabnie po części zarzut przeciw stolicy państwa, że brak jest w niej ducha artystycznego, bo w stosunku do zaludnienia posiada raczej za mało teatrów.

Z KRAJU.

Tworki. W niedzielę odbył się w Tworkach bal, wyłącznie dla osób leczonych w zakładzie. Wieczór był urozmaicony tańcami (przy fortepianie), śpiewami, deklamacyami, oraz grami towarzyskiemi.

Gostynin. W „Gazecie Polskiej“ czytamy, że budynek na przyszłą szkołę w Gostyninie jest już postawiony, zewnątrz nawet dosyć okazały, ale o szkole cicho. Niewiadomo, jaka będzie szkoła i kiedy. Wielu mieszkańców utrzymuje, że szkoły wcale nie będzie, a budynek pójdzie na inny cel. Broń Boże, aby to do skutku przyjść miało,—ale chyba tak będzie, ponieważ w Gostyninie niema ludzi zdolnych i chcących zająć się staraniem—o urządzenie jakiegoś zakładu naukowego.

Oskarżenie „Gazety Polskiej“ jest bardzo ciężkie, lecz słuszne, jeżeli prawdziwe. To już nie zwykła prowincyonalna ospałość, obojętność —to lekceważenie obowiązku. Gdzieindziej idzie o plac pod budynek, o fundusze pod budowę,— a tu budynek szkolny już postawiony, ale szkoły niema i pono nie będzie, bo nikt nie chce zająć się jej sprawą...

To smutne.

Sandomierz. Chociaż Sandomierz liczy spory zastęp ludzi inteligentnych, jednak mało jest miast powiatowych, któreby prowadziły taki monotonny żywot. Oprócz resursy, która gromadzi mężczyzn dla gry w karty, niema żadnych wspólnych zabaw, ani zebrań.

Od paru tygodni panuje w Sandomierzu influenza, na którą sporo osób już umarło.

— Sandomierski sklep spożywczy ma w roku bieżącym 34,000 rubli obrotu i coraz lepiej się rozwija.

Lublin. W niedzielę dnia 11 b. m. odbyła się w Lublinie uroczystość poświęcenia i otwarcia bardzo ważnej dla ziemian i handlu zbożowego instytucyi, mianowicie magazynów towarowo-zbożowych w Lublinie. Magazyny te powstały z inicyatywy i funduszów stowarzyszenia ziemian. W uroczystości wzięli udział liczni przedstawiciele rolnictwa, przemysłu i pracy. Magazyny wzniesione zostały niedaleko dworca kolejowego w pobliżu fabryki cementu „Firlej“.— Główny budynek obejmuje dwa gmachy: jeden, mający suteryny, 2 piętra i poddasze, a nadto drugi obszerny magazyn parterowy; to są pomieszczenia na składy,—obok których są budynki, mieszczące kancelaryę i machiny. Koszt tych budowli uczynił 70,000 rubli. Aktu poświęcenia dopełnił ks. kanonik Kamiński, w asystencyi ks. Bohdanowicza. Ks. Kamiński wypowiedział zastosowaną do okoliczności mowę.

Zebranych oprowadzali główni organizatorowie stowarzyszenia: pp. Skibiński i Żelisławski, oraz inżynier p. Grodziński. Rezultaty prac dokonanych przedstawiają się imponująco. Magazyny, które łączą się z szynami kolei żelaznej, mogą pomieścić 12,000 korcy zboża, są oświetlane elektrycznością i elektryczność też porusza windy. W budynku parterowym złożono już na składach pszenicę i machiny rolnicze.

Spółka magazynów zawiązała się z kapitałem 150,000 rubli i zapewniła sobie poparcie finansowe filii Banku Handlowego w Warszawie, która będzie udzielała zaliczeń na zboże do czasu, gdy Stowarzyszenie, jak to jest jego zamiarem, zamieni się na towarzystwo akcyjne z warrantami.

Po inauguracyi magazynów w sali teatru lubelskiego odbyła się uczta uczestników nowej instytucyi i zaproszonych osób. Do stołu zasiadło 28 osób. W toastach podnoszono doniosłość instytucyi i wyrażano jej życzenia pomyślności.

— Rząd gubernialny lubelski przeznaczył na naprawę w roku bieżącym szos i mostów w gubernii lubelskiej 115.302 ruble.

Suma powyższa rozłożona jest na wszystkie powiaty gubernii.

Z Petersburga.

— „Praw. wiest.“ ogłasza wykaz 9-ciu towarzystw pomocy młodzieży szkolnej, ostatnio zatwierdzonych przez władze gubernialne na zasadzie ustawy normalnej. Wykaz obejmuje miejscowości w guberniach cesarstwa.

— Według ogłoszonego w „Praw. wiest.“ rozporządzenia, kwity depozytowe metaliczne mają być ostatecznie wycofane z obiegu w r. b. Wymiany dopełnia bank państwa; kwity depozytowe, nie oddane do wymiany w r. b., z dnia 13 stycznia 1900 r. tracą wszelką wartość.

— „Jurid Gaz.“ donosi, że według orzeczenia ponownego ministeryum oświaty, uczniowie opuszczający gimnazya i progimnazya przed ukończeniem kursu 6-ciu klas i posiadający gruntowną znajomość przedmiotów, wymaganą w programach od ochotników 2-ej kategoryi, mają prawo otrzymywać od zwierzchności szkolnej specyalne świadectwa, w myśl p. 7-go prze-

pisów z dnia 19 marca 1874 r. o egzaminach ochotników 2-ej kategoryi. Zgodnie zaś z p. 2-im rzeczonych przepisów, takie świadectwa mogą być wydawane, między innemi, także i przez progimnazya, za które należy poczytywać nietylko progimnazya 6-klasowe, lecz i 4-klasowe, jako jedyne progimnazya, które w r. 1874-ym, t. j. w chwili wydania przepisów omawianych, istniały.

— W odpowiedzi na zapytanie zwierzchności uniwersytetu odeskiego, czy inspekcya uniwersytecka ma obowiązek kontrolować pilne uczęszczanie słuchaczów, ministeryum oświaty, jak donoszą „Pet. wied.", orzekło, że kontrola taka jest obowiązkiem przedewszystkiem profesorów, lecz że działalność inspekcyi nie powinna ograniczać się formalnem zaświadczaniem odwiedzania przez studenta gmachu szkolnego, przeciwnie, powinna też baczyć i na celowość tego uczęszczania pod względem pedagogicznym i dyscyplinarnym.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych czyni starania o utworzenie posad agentów handlowych amerykańskich na południu Rosyi, w Królestwie Polskiem i w kraju nadbaltyckim.

— Według „Birż. wied." ministeryum skarbu otrzymuje cały szereg próśb fabrykantów zagranicznych o pozwolenie im przeniesienia fabryk z zagranicy do Rosyi.

— Z powodu przytrafiających się znowu ostatniemi czasy wypadków na kolejach, ministeryum komunikacyi, jak donoszą „Birż. wied." rozesłało okólnik do dyrektorów kolei z zaleceniem dostarczenia departamentowi uwag i spostrzeżeń co do przyczyny wypadków na kolejach.

Z RÓŻNYCH STRON.

Z Grodna. W Nr. 347 „Swietu" czytamy co następuje:

„W dniach 18 i 19 grudnia na posiedzeniu sądu okręgowego grodzieńskiego z udziałem przysięgłych, rozpatrywano sprawę z powodu walki między żydami i włościanami, która się odbyła w miasteczku Indury 23 września 1897 roku. Indury znane są w guberni grodzieńskiej, jako jedno z największych miejscowych środowisk żydowstwa. W dniu 23 września wypadły jednocześnie dwa święta: żydowskie, znane pod nazwą „dnia sądnego" i katolickie. Z powodu tych świąt, w miasteczku odbywał się targ, na który zebrało się mnóstwo ludzi — lecz nie w równym stosunku. Żydów przed wieczorem było znacznie więcej, aniżeli włościan.

W porze dziennej na targu odbyło się parę bójek, których przyczyną było, według jednych wyzyskiwanie włościan przez żydów, według żydów zaś, odwrotnie; wyzyskiwanie żydów przez włościan. Wieczorem odbyła się wielka bitwa. Żydzi wybierali się do szkoły, włościanie zaś wychodzili z kościoła. Zaczynał mrok zapadać. W szkole rozpoczęto modlitwy. W chwili tej wśród żydów rozeszła się pogłoska, że włościanie tłuką szyby w domach żydowskich. Żydzi wybiegli ze szkoły, zaopatrzyli się w pałki i kawały drzewa z rozrzuconego na prędce płotu i przystąpili do gwałtownego bicia włościan. Napadali na przejezdnych, nawet na zupełnie obcych włościan, którzy wcale nie byli na targu w Indurach, bili kijami, rzucali w nich kamieniami z bruku, ważącymi po 8 funtów. W rezultacie zabitą została włościanka, przejezdny starzec pobity został do utraty przytomności, podobnie jak i 13—14 włościan, którzy pobici zostali kamieniami i kijami.

Faktem jest, że włościan było bardzo mało. Na jednego napadało 10—20 żydów. Poszkodowani wcale się nie bronili. Są to wszystko ludzie nie miejscowi, z sąsiedniego powiatu Sokolskiego. Miejscowi zaś włościanie (należy zaznaczyć, że było ich stosunkowo mało, gdyż miasteczko jest żydowskie), ukryli się w ogrodach i nie mogli podążyć z pomocą, pod wpływem obawy.

Świadków wezwano przeszło 100. Rozpatrywanie sprawy trwało dwie doby. Na ławie obwinionych zasiadało 11 żydów indurskich. Trzech złapanych na gorącym uczynku, szczęśliwie uciekło do Ameryki. Przeciwko zaś pozostałym 11 zabrakło dowodów dostatecznych. Obrońców stawało trzech z pośród najlepszych prawników. Obwinieni zostali uznani za niewinnych we wszystkich punktach (około 100 pytań. Prokurator założył protest przeciwko wyrokowi sądowemu."

Rzym. Papież Leon XIII, pomimo sędziwego wieku, odznacza się zdumiewającą ruchliwością umysłową i pracowitością. Czyta, pisze, lub dyktuje i zajmuje się ciągle i zupełnie samodzielnie wszelkiemi sprawami. Wzrok ma jeszcze taki dobry, że czyta najdrobniejsze pismo. Zdrowie służy Ojcu św. znakomicie, wszelkie pogłoski o zasłabnięciach i omdlewaniach były przesadzone, przyczem nie oszczędza się weale. Z uwagą śledzi też przebieg wszystkich ważnych kwestyj politycznych; w godzinach rannych przed posłuchaniami czyta sam, lub każe sobie odczytywać najważniejsze gazety włoskie lub zagraniczne, dyktuje, poprawia, zmienia depesze, listy i polecenia do nuncyuszów, a przytem znajduje jeszcze czas na przewodniczenie zgromadzeniom kardynałów. Pamięć ma Ojciec św. wyborną. — Z polecenia ministra oświaty Bacelli, rozpoczęto na wielką skalę przywracać na właściwe miejsca szczątki budynków na „Forum romanum". Archeolog Boni ustawił już wszystkie znalezione kolumny i fryzy małej świątyni, odkrytej w roku 1873 za świątynią Vesty. Obecnie ustawia on 7 kolumn pamiątkowych, rzędem na południowo-zachodnim końcu „Forum", wzdłuż bazyliki Julii. Po ukończeniu tej pracy, przystąpić ma do ustawienia szczątków sławnej świątyni Vesty; przy badaniu jej fundamentów odkryto nieznaną małą kryptę, umieszczoną pod ołtarzem, nad którym płonął „święty ogień", a przeznaczoną prawdopodobnie na przechowywanie kosztowniejszych darów, składanych ku czci bogini. Drugie interesujące odkrycie zrobiono przy porządkowaniu gruzów świątyni Cezara. Wewnątrz muru „rostra Julia" znaleziono rodzaj skrytki, której przeznaczenia dotychczas nie zbadano, głębiej pod gruzami i ziemią znaleziono wielki piedestał kamienny, Jest to prawdopodobnie podstawa kolosalnego pomnika, wzniesionego przez Augusta na cześć Juliusza Cezara w miejscu, w którem spalono jego zwłoki. Równocześnie opracowywa Boni plany restauracyi świątyni Romulusa. Zbudował ją w V-m wieku po Chrystusie cesarz Maxencіusz na cześć swego syna; w sto lat później świątynię użył papież Feliks IV, jako przedsionka do zbudowania przezeń kościoła śś. Kosmy i Damiana. Świątynia, zbudowana kolisto, sklepiona i oświetlona jak Panteon, w rozmiarach jednak mu nie dorównywająca, jest niezwykle dobrze zachowana, gdyż posiada wszystkie niemal kolumny porfirowe, rzeźbione fryzy marmurowe i drzwi bronzowe. Główną zmianą przy restauracyi tej świątyni będzie znaczne obniżenie posadzki. Podniósł ją do poziomu „Forum boarium" papież Urban VIII w XVI-m wieku z powodu wilgoci terenu otaczającego, wskutek czego świątynia otrzymała rodzaj krypty. Kryptę tę zniesie obecnie Boni i przywróci świątyni Romulusa jej pierwotny rozmiar i wygląd.

Preliminarz budżetu na r. 1899.

Z najpoddańszego raportu p. ministra skarbu przytaczamy tymczasem kilka ważniejszych wskazówek.

Do preliminarza na r. 1899 wniesiono następujące pozycye:

D o c h o d y p a ń s t w o w e.

Zwyczajne 1,469,128,203 rub., nadzwyczajne 4,000,000 rub. 1,473,128,203 rub., z wolnej gotowizny kasy państwa 98,604,443 rub. Ogółem 1,571,732,676 rub.

W y d a t k i p a ń s t w o w e.

Zwyczajne 1,462,659,233 rub., nadzwyczajne 109,073,413 rub. Ogółem 1,571,732,646 rub.

Streszczenie preliminarza dochodów i wydatków państwowych na r. 1899.

D o c h o d y p a ń s t w o w e.

I

Dochody zwyczajne, oczekiwane w r. 1899. Bezpośrednie 113,554,631 rub., pośrednie rubli 591,374,700, cła 75,807,757 rub., regalia rządowe 145,016,800 rub., dobra i kapitały państwowe 396,307,398 rub., alienacya dóbr państwowych 902,302 rub., opłaty wykupne 77,694,000 rub., zwrot wydatków kasy państwa 62,827,019 rub., różne dochody 5,643,596 rub. Ogółem dochodów zwyczajnych 1,469,128,203 rub.

II.

Ź r ó d ł a n a d z w y c z a j n e.

Wkłady wieczyste do Banku Państwa rubli 4,000,000, z wolnej gotowizny kasy państwa rub, 98,604,443 rub. Ogółem 1,5571,732,646 rubli.

W y d a t k i p a ń s t w o w e.

I.

Wydatki zwyczajne, przeznaczone na r. 1899. Wypłaty na rzecz długu państwowego 270,238,086 rub., wyższe instytucye państwowe 2880,621 rb., instytucya św. Synodu 21,199,144 rb., ministeryum Cesarskiego Dworu 12,637,506 rub., ministeryum spraw zagranicznych 5,314 556 rub., ministeryum wojny 323,791,710 rub., ministeryum marynarki 83,065,000 rub., ministeryum skarbu 233,381,888 rub., ministeryum rolnictwa i dóbr państwa 36,980,741 rub., ministeryum spraw wewnętrznych 82,145,703 urb., ministeryum oświaty 28,761,171 rub., ministeryum komunikacyj rubli 288,074,712 rub., ministeryum sprawiedliwości 44,944,651 rb., kontrola państwa 7,459,627 rubli, główny zarząd państw, stadniny 1,784,117 rubli. Ogółem 1,442,659,233 rb.

Do obrachunku ministeryum wojny na przygotowanie prowiantu i furażu w 1898 r, 4,000,000 rb., na wypadek podniesienia się wartości prowiantu i furażu w r. 1899 4,000,000 rb., wydatki: nieprzewidziane etatami na nadzwyczajne potrzeby r. b, 12,000,000 rub. Ogółem wydatki zwyczajne 1,462,659,233 rb., zwyżka dochodów zwyczajnych nad wydatkami zwyczajnemi rubli 6,468,980.

II.

W y d a t k i n a d z w y c z a j n e.

Na budowę drogi syberyjskiej 27,154,350 rb., na przedsiębiorstwa pomocnicze, związane z tą budową 2,706,256 rb., na budowę innych dróg żelaznych 24,777,782 rb., na zakup taboru ruchomego kolei syberyjskiej i innych 46,864,525 rb., na przedterminową wypłatę kapitału obligacyj niektórych dróg żelaznych 6,570,500 rubli. Ogółem wydatków nadzwyczajnych 109,073,413 rb. Ogółem 1,571,732,646.

ROZMAITOŚCI.

Zima niesłychanie lekka panuje nietylko u nas, ale i w Czechach. W pierwszych dniach b. m. w Pilznie zakwitły czereśnie!

Fantazya mody. Z Paryża donoszą, że najnowszym wyrokiem wszechwładnej mody skasowane zostały—jakby się to wyrazić—powiedzmy: les jupons. W ostatnich czasach stawała się ta część ubrania coraz bardziej przedmiotem zbytku; noszono spódniczki jedwabne, ozdobne koronkami, korzystając z najlżejszego pyłku na ulicy, aby zręcznie je pokazać. Ale najnowszy kierunek mody dąży do uwydatnienia form, a temu, według radykalnych oczywiście pojęć, nawet jedwabna spódniczka stoi na przeszkodzie; skazana na zagładę, ma być zastąpiona trykotem, obcisłym na biodrach. Czyżby to był ostatni etap na drodze do przyjęcia przez modę dla kobiet na ulicy i w salonie kostyumu cyklistek?

Nowy telegraf podmorski. Rząd kanadyjski projektuje położenie nowego, brytyjskiego telegrafu podmorskiego, który ma mieć połączenie jedynie z posiadłościami angielskiemi. Projektodawcą jest sir Sandfort Fleming. Według jego planu, drut weźmie początek na wyspie Vancouver blisko brzegów Kanady na oceanie Spokojnym. Stamtąd, przerzynając ocean Spokojny, ma przez jakąś wysepkę angielską pójść do Nowej Zelandyi i dalej ku Australii, a stamtąd przez ocean Indyjski do południowej Afryki. Stamtąd drut przez wyspy Bermudas poprowadzi napowrót do Anglii, łącząc wszystkie kolonie angielskie i stacye węglowe, bez dotknięcia samej Anglii.

Ostatnie wiadomości.

Przesilenie na Węgrzech.

Podjęte rokowania, celem uzdrowienia położenia parlamentarnego i rozwikłania chaotycznych stosunków, nie doprowadziły do żadnego pozytywnego wyniku. Krąży w kołach parlamentarnych pogłoska, że opozycya stawia następujące warunki: przedewszystkiem żąda dymisyi całego gabinetu i nie chce zadowolić się ustąpieniem samego bar. Banffy'ego, następnie domaga się rękojmi, że w Austryi ugoda przyjdzie do skutku tylko w drodze parlamentarnej, gdyby zaś miał ją zastąpić § 14, to opozycya żąda proklamowania samoistności Węgier i zawarcia z Austryą osobnego traktatu cłowego. Nadto opozycya chce przyzwolić na prowizoryum ugodowe najwyżej na przeciąg półroku.

Dalej obiega pogłoska, iż podczas konferencyi delegatów stronnictw miano postawić i to żądanie, aby w projektowanym nowym gabinecie zasiadał jeden dysydent liberalny jako minister spraw wewnętrznych, któryby przestrzegał prawidłowości wyborów; oraz jeden członek stronnictwa narodowego jako minister *à latere*, któryby monarchę należycie informował. Żądanie to jednak niema być objęte punktacyami kompromisowemi, aby się nie wydawało, że stronnictwa są w tem interesowane.

Wedle „Pesti Hirlap", hr. Apponyi miał wyraźnie oświadczyć, że nie może przyjąć żadnej teki, ażeby się nie wydawało, iż podejmując walkę przeciw rządowi, chodziło mu tylko o uzyskanie miejsca w gabinecie.

Potęga Anglii na morzu.

W styczniowym zeszycie niemieckiej „Marine Rundschau" ogłoszono tablice, które graficznym sposobem przedstawiają stosunek potęgi morskiej flot angielskiej, niemieckiej, włoskiej, rosyjskiej, francuskiej, austryackiej i duńskiej według stanu, jaki po ukończeniu okrętów, będących właśnie w budowie, będzie w r. 1900. Porównawcze zestawienie tych tablic wykazuje wyraźnie olbrzymią przewagę floty angielskiej. Dawny program angielski, dążący do powiększenia floty do tego stopnia, aby flota angielska była dwa razy większa od floty francuskiej, już w całości jest wykonany. Oprócz tego, według wniosku, uchwalonego w r. 1898, przybędą Anglii trzy nowe okręty bojowe pierwszej wielkości, cztery pancerniki i dwanaście niszczycieli łodzi torpedowych. Rzeczone tablice wykazują naocznie, że flota angielska sama ma przewagę nad połączonemi flotami Francyi, Niemiec i Rosyi. Skutkiem zatargów w Chinach i sprawy o Faszodę, kiedy stosunki się zaostrzyły, wszystkie mocarstwa powiększyły liczbę swoich okrętów na stacyach odległych; jedna tylko Anglia nie potrzebowała tego czynić, bo już wtedy miała przewagę na miejscu zatargu. Francya mimo rozległych posiadłości kolonialnych tylko w Azyi wschodniej utrzymuje eskadrę zdolną do boju. W Ameryce, w Afryce i w Australii utrzymuje tylko stare niepancerzone okręty, które na wypadek wojny nie mogą mieć poważnego znaczenia. Oprócz Anglii, tylko Niemcy utrzymują na dalekich stacyach okręty nowożytne, zdolne do boju.

Tak więc Anglia nietylko w Europie, ale na dalekich od ojczyzny stacyach utrzymuje stale tyle bojowych okrętów, iż wszędzie każdej chwili zdolna i gotowa jest do boju z widokami zwycięstwa.

Spadek hiszpański.

W rozbiorze spadku po Hiszpanii, jako mocarstwie kolonialnem uczestniczyć będą także Niemcy. Z Waszyngtonu telegrafują mianowicie do Londynu, że amerykański urząd spraw zagranicznych otrzymał zapewnienie, iż po proklamacyi pokoju na Kubie i Filipinach Niemcy zabiorą wyspy Karolińskie. Rzekomo już wszystko ma być ułożone między Niemcami i Hiszpanią, a cena kupna wysp Karolińskich wynosi parę milionów marek.

Według dzisiejszej depeszy z Berlina, potwierdzają tam półurzędowo, że w kwestyi wysp Karolińskich przyszło istotnie do porozumienia między Niemcami i Hiszpanią. Po ratyfikacyi pokoju amerykańsko-hiszpańskiego zostanie także opublikowany układ hiszpańsko-niemiecki.

TELEGRAMY.

Lwów, 19 stycznia. Komisya krajowego konkursu dramatycznego przeznaczyła do grania na scenie lwowskiej lub krakowskiej trzy sztuki, a mianowicie: jednogłośnie dramat czteroaktowy „Pożary"; sześcioma głosami przeciw jednemu dramat „Na wyżynach", a czterema głosami przeciw trzem sztukę ludową „Nowe prądy". Oprócz tego otrzymał trzy głosy dramat „Bez słońca", dwa „Mimoza". Komisya konkursowa przyzna nagrody po wystawieniu wzmiankowanych trzech sztuk na scenie.

Tulon, 19 stycznia. Na Korsyce i na wybrzeżach Algieru nastąpiło w ostatnich czasach znaczne wzmocnienie załóg. Do Biserty i Bonifacia odeszły z portu tutejszego trzy krzyżowce z wojskiem i materyałem okrętowym. Ruchy te stoją w związku z nową organizacyą obrony wybrzeży francuskich.

Bruksella, 19 stycznia. „Soir" donosi z autentycznego źródła, że sąd kasacyjny stwierdził dotąd siedmnaście fałszerstw, popełnionych przez Henry'ego i jego pomocników. Raport sądu kasacyjnego—powiada dalej „Soir"—wywoła w całej Europie sensacyjne wrażenie, we Francyi wszakże obudzi najgłębszy smutek, ponieważ dokumenty autentyczne dowiodą zdrady, popełnionej przez najwyżej stojące osobistości wojskowe, których narzędziem i pośrednikiem był tylko Esterhazy.

Massawa, 19 stycznia. Między wojskami Mangaszy a Makonnena przyszło do nowych starć, które wypadły znów na niekorzyść Makonnena (to znaczy wojska negusa Menelika). W bitwie z dnia 11 b. m. poniósł on znaczne straty. Wodzowie szoańscy nalegają na wykonanie ataku. Makonnen chce odwlec decyzyę. Słychać, że rozpoczął on znowu rokowania o pokój.

Wiedeń, 19 stycznia. Do „Politische Correspondenz" donoszą z Konstantynopola: W. Porta przygotowywa notę do mocarstw w sprawie nurtowań macedońskich.

Paryż, 19 stycznia. W izbie deputowanych, podczas rozpraw ogólnych nad budżetem, sprawozdawca komisyi Palletan krytykował wydatki na kolonie i porównywał je z angielskiemi, wykazując, że wydatki francuskie względnie do istotnej potrzeby są niestosunkowe wyższe.

Praga, 19 stycznia. Członkowie stronnictwa katolicko-ludowego zaniepokojeni pogłoską, że wskutek ustawienia pomnika Husa na Starym Rynku w Pradze ma być usuniętą znajdująca się tam figura Matki Boskiej, zapytywali w tej mierze telefonicznie dra Podlipnego. Dr. Podlipny dał uspakajające zapewnienie.

Wiedeń, 19 stycznia. Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne uchwaliło nie popierać wniosków o imienne głosowanie, tylko w sprawach zasadniczych głosować razem z opozycyą.

Palermo, 19 stycznia. Z powodu zawieszenia prelekcyj wybuchły tu groźne rozruchy studentów. Kilkuset studentów udało się do uniwersytetu, porozbijali okna, drzwi i ławki i próbowali rozniecić pożar w gmachu uniwersyteckim. Uniwersytet zamknięto.

Wiedeń, 19 stycznia. W korytarzach izby pojawiła się deputacya z Zakopanego w sprawie połączenia kolejowego z Węgrami. Deputacya była u ministra Jędrzejowicza, u prezesa Koła polskiego p. Jaworskiego i u kilku członków tegoż. W skład deputacyi wchodzą dr. Chramiec, dr. Bednarski i kilku górali z Zakopanego.

Wiedeń, 19 stycznia. Ministeryum spraw wewnętrznych przygotowuje na rok 1900 nowy spis ludności w całem państwie.

Kronika ekonomiczna.

Komitet giełdowy warszawski na skutek przedstawienia handlujących odniósł się do p. Ministra skarbu z prośbą o przedłużenie terminu przyjmowania bez kar opłat za świadectwa i dokumenty handlowe i przemysłowe. Onegdaj komitet otrzymał telegraficzne zawiadomienie, iż termin wykupu patentów i świadectw przedłużony został do dnia 1 lutego starego stylu.

Bank centralny dla drobnego kredytu. Podniesiony na wszechrosyjskim zjeździe przedstawicieli towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych projekt założenia w Moskwie centralnego banku dla drobnego kredytu życzliwie przyjęty został, według informacyi „Birż. Wied.", w sferach rządowych. Wobec tego można się spodziewać urzeczywistnienia projektu.

Bank hodowców owiec. Dnia 14 stycznia r. b. w Rostowie nad Donem otwarty zostanie bank rolniczy i handlowo-przemysłowy, mający na celu uprzystępnienie kredytu dla hodowców owiec i uwolnienie ich od zależności od wybitnych kupców wełnianych. Wszystkie akcye banku są już rozprzedane i znajdują się w rękach hodowców owiec.

Stowarzyszenie rybackie. Onegdaj nareszcie podpisano regentalny akt warszawskiego stowarzyszenia rybackiego. W kontrakcie wprowadzono jeszcze pewne zmiany, mające na celu ułatwienie przystąpienia do spółki, liczącej obecnie 60 członków. Do zarządu wybrani zostali pp.: dr. Tomczycki, inż. Słodólski i Kotłubaj; na ich zastępców pp. Życki i Smoleński. Nowej spółce, mającej na celu organizacyę handlu rybnego i pchnięcie go na nowe tory, życzymy pomyślnego rozwoju.

Niedoręczone depesze.

Frenkel z Winnicy, Baumgarten z Warszawy, Rycht z Piotrowska, Nowicki z Warszawy, Klauz z Piotrowska, Trzaska z Rawy, Onoprienko z Kołomny, Such z Kalisza.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel „Victoria": Byszkowicz ze Szczucina, Dubrowski z Taganrogu, Wittenstein z Prużan, Puchwejc z Warszawy, Kottek z Warszawy, Seigin z Białegostoku, Kaliski z Włocławka, Ramm z Goldingenu.

Hotel Polski. Chramaj z Żytomirska, Karnikowski z Popówka, Flaten z Płocka, Cielecki z Sieradza, Szlarck z Schöenen, Guirard z Warszawy Ryb z Warszawy, Ruchadzi z Kutaisu, Masłowski sędzia z Pabianic, Wojtyński z Sierpowa.

Komitet Giełdowy Łódzki

ma zaszczyt podać do wiadomości członków Zgromadzenia Giełdowego, że działając na mocy upoważnienia, udzielonego mu przez ogólne Zgromadzenie Giełdowe na zebraniu d. 10 Stycznia r. b. postanowił:

1) 1-sze zebranie giełdowe urządzić w dniu 20 stycznia (1 lutego) o 11 i pół przed poł. Następne zebrania będą miały miejsce w Poniedziałki, Środy i Piątki od godz. 11 i pół przed południem do godz. 12 i pół po południu.

2) opłatę za bilet wejścia dla firmy lub Tow. Akc. oznaczyć na 12 rubli rocznie.

3) opłatę za bilet wejścia dla 1 firmy lub Towarz. Akc. z prawem na miejsce siedzące oznaczyć na 25 rubli rocznie. Bilety powyższe, t. j. sam bilet wejścia i bilet wejścia z prawem na miejsce siedzące, dają prawo do brania udziału jednej tylko osobie, imiennie w bilecie oznaczonej, a przez firmę lub Tow. Akc. wskazanej.

4) opłatę dla innych osób, firm lub Tow. Akc. na Giełdzie przedstawiających, oznaczyć na rubli 5 od osoby. Tak więc każda firma lub Tow. Akc. chcąc brać udział w zebraniach giełdowych obowiązane są wykupić jeden bilet za rub. 12 lub 25 i tyle biletów imiennych po 5 rubli, ilu pełnomocników lub prokurentów będzie na giełdę uczęszczało. Bilety te ustępowane być nie mogą.

5) Na pokrycie części kosztów pierwszego urządzenia giełdy, komitet postanowił obrócić piętnastorublowe opłaty przez członków już wniesione i wpisowe takie pobierać od wszystkich nowowstępujących członków.

6) Komitet dalej postanowił przystąpić do wydawania biletów wejścia członkom do Zgromadzenia giełdowego zapisanym.

Bilety wejścia na giełdę wydawane będą od dnia dzisiejszego w biurze komitetu (**Krótka 1**) w godzinach od 9—12 przed poł. i od 2—6 po poł. za wniesieniem wyżej wspomnianych opłat: rb. 12 za bilet wejścia lub rb. 25 za bilet wejścia z prawem na miejsce siedzące i po 5 rubli za każdy bilet dodatkowy.

Prezes Komitetu Giełdowego

Karol Scheibler.

Korkowe Domy

Korkowe sufity, korkowe ściany i korkowe bez szpar podłogi.

Korkowe domy szczególniej odpowiednie na letnie mieszkania, posiadają bowiem wszelkie własności murowanych z 2 stopowej grubości ścianami, a nie są droższe od drewnianych. Dokładne kosztorysy, rysunki, plany są w każdej chwili do obejrzenia i mogą być nowe podług życzenia opracowane. Korkowe domy mogą mieć i piętra. W Rogach pod Łodzią w bliskości Zakładu Wodoleczniczego jest do obejrzenia w każdej chwili wykończona willa korkowa.

Korkowe sufity są odrazu bez szalunku z desek do łat przymocowywane. Są to najładniejsze sufity wytrzymujące przez dziesiątki lat bez szpar i pękań.

Korkowe ściany swobodnie stojące, technicznie dorównywające murowanym ale są lżejsze i przewyższają każdy system ścian gipsowych.

Korkowe bez szpar podłogi wytrzymują każde ciśnienie i są najhygieniczniejsze z wszelkich podłóg.

Korkowe ściany, sufity i podłogi są dla każdego w bardzo łatwo dostępny sposób tu w Łodzi w moim własnym domu w każdej chwili do obejrzenia. Również najlepsze referencye naszych i po za miejscowych firm mogą być przedstawione.

Udzielam wieloletnią gwarancyę i daję najchętniej w każdej chwili wszelkie informacye.

Izolacye rur parowych i wodnych, kotłów, aparatów, pieców etc. wykonywam w znany z solidności sposób i ze znanego z dobroci pat. korkowego kamienia i asbestowych mas.

Michał Rosicki

Przedsiębiorca robót z korkowego kamienia. TELEFON.

Dom własny na nowo-otworzonej ulicy między Główną i Pustą, wejście od ul. Mikołajskiej lub Widzewskiej przez posesyę W-go Keilicha.

Do sprzedania tanio

SKLEP

od 12 lat egzystujący w najlepszym punkcie ul. Marszałkowskiej w Warszawie. Daje brutto 5,500 rb. dochodu, prowadzić może kobieta.

Bliższa wiadomość ul. Św. Andrzeja 13 m. 5, od 1 do 3 po południu.

Otwarcie Interesu.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że otworzyłem w dniu 12 b. m. w moim domu przy **ul. ŚREDNIEJ № 3**

Masarnię i Sklep Wędlin.

Zapewniając Sz. moich klientów, że wyrabiać i sprzedawać będę, jak uprzednio tylko **wyborowe towary**, polecam się łaskawym względom Sz. Publiczności

Z poważaniem

FERDYNAND SZULC.



Skład Towarów Żelaznych

R. ARNEKKER

w ŁODZI,

№ 22 PIOTRKOWSKA № 22

— poleca —

NACZYNIA KUCHENNE,
NOŻE stołowe, deserowe, kuchenne it.p.
WYŻYMACZKI oryginalne, amerykańskie „Empire",
MASZYNKI do krajania mięsa,
MASZYNKI do kawy, różnych systemów.

Ceny bardzo przystępne.

Nadszedł świeży transport **łyżew** najnowszych systemów. 1434

Administracya

„MLECZARNI ZIEMIAŃSKIEJ"

DZIELNA № 30.

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, że codziennie dostać może **świeże masło**, które się na miejscu wyrabia, jak również **śmietanę** kwaśną, **śmietankę** słodką i na zamówienie kremową; mleko dwa razy dziennie świeże sprzedaje się w Zakładzie po 7 k. kwarta, wózkami rozwozi się po mieście po 6 k. kwarta i na żądanie roznosi się po domach po 10 kop. flakon.

ZARZĄD.

Filię, z Piotrkowskiej № 98, z dniem dzisiejszym złączyłem z głównym moim składem na **KRÓTKIEJ № 7**

HANDEL SUKNA

J. W. WAGNER.

Eugenia Zielinson

Dr. Medycyny paryskiego fakultetu

przyjmuje od godz. 2—4.

ULICA CEGIELNIANA № 9.

POSZUKUJĘ

OBSZERNEGO POKOJU

zaraz przy inteligentnej chrześciańskiej rodzinie z całem utrzymaniem, przy której z pryncypalnych ulic. Oferty w redakcyi „Rozwoju" „Pokój".

Dr. M. Lkiernik

Okulista. Zawadzka Nr. 12 (dom własny)

10—11 godz. w lecznic—tamże bezpłatnie. 3—5 w mieszkaniu.

Dr. J. Ginsburg,

wyłącznie choroby kobiece i akusz.

Stosowanie elektryczności i massażu przy cierpieniach kobiecych.

Przyjmuje od 9 do 11 i od 4 do 7 po poł.

Piotrkowska Nr. 38, dom Tenenbauma,

WANILIA HEYDENA

w pastylkach równej wagi i wydajności, gotowa natychmiast do użycia, daleko tańsza, delikatniejsza, zdrowsza i w użyciu łagodniejsza jak laseczki wanilowe.

5 PASTYLEK KOSZTUJE TYLKO 10 KOPIEJEK

i zastępuje 2—4 lasek wanilii.

REPRIZENTANT:

Ludwik Freider w Warszawie, ulica Orla № 11.

Wyłączna sprzedaż w składzie Materyałów Aptecznych **Henryka Welta, ulica Przejazd № 5, w Warszawie.**

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Składach Aptecznych, kolonialnych i delikatesów.

W Łodzi w składzie materyałów aptecznych Seweryna Widerszala, Południowa № 13. 21

Aleksandra Minor

ULICA NAWROT № 1a

MAGAZYN

TOWARÓW GALANTERYJNYCH

oraz

Garderoby Damskiej i Dziecinnej

Poleca w wielkim wyborze po cenach możliwie nizkich lecz stałych:

Bieliznę damską i męską,
Krawaty męskie i damskie,
Spinki w wielkim wyborze
Chustki jedwabne,
Perfumy, Mydełka i Pudry.

jak również:

Wyroby skórzane:

Portmonetki
Paski damskie
Torebki
Portfele
Rękawiczki

RADA OPIEKUŃCZA
Szkoły Handlowej w Zgierzu

podaje do wiadomości publicznej, iż egzamina wstępne dla nowoprzybywających uczniów odbędą się dnia 4 (16), 5 (17) i 6 (18) Stycznia.

Od Nowego Roku otwarte zostaną oddziały równoległe.

Prośby o przyjęcie przesyłać należy na ręce dyrektora Szkoły Handlowej.

W mojej Szkole prywatnej

przy ul. Ewangielickiej № 18

lekcye rozpoczynają się 9-go stycznia (28 grudnia) 1899 r.

ZAPIS KANDYDATÓW ODBYWA SIĘ CODZIENNIE.

Oprócz przedmiotów obowiązkowych udziela się w szkole

LEKCYI MUZYKI.

Z poważaniem

Aleksander Zimmer.

O MARKA FABRYCZ.

Żądać wszędzie!!!

znakomite papierosy w bibułce ryżowej francuskiej

„PANIE KOCHANKU"

10 SZT. 6 KOP. 5 SZT. 3 KOP.

FABRYKA TABACZNA

A. N. Szaposznikowa

W PETERSBURGU.

W Sali Koncertowej
PRZY HOTELU ANGIELSKIM

Dziś i codziennie

KONCERTA

Trupy włoskiej Rusatto

oraz

występy ulubieńców łódzkiej publiczności „Lucatelli", z zupełnie nowym repertuarem

The litte Parkins instrumentaliści,

Ostatnie kilka występów

Człowieka z gumową głową

Signora Montella kuplecistka.

FABRYKA FORTEPIANÓW i PIANIN

nagrodzona medalami

ARNOLDA FIBIGER w Kaliszu,

poleca swój skład fortepianów w **Łodzi**, zaopatrzony w instrumenty własne najnowszej konstrukcyi **po cenach fabrycznych.**

Pomieniony skład w Łodzi przy ul. **Piotrkowskiej** pod **№ 132**, przyjmuje zamówienia na strojenia i reperacye. 1030

Polecamy nowowypuszczone, o życzliwie przez P.P. Palących przyjęte papierosy i tytonie firmy

W. J. Asmołowa i S-ka

w Rostowie n|Donem,

przygotowane specyalnie podług gustu Publiczności w Królestwie Polskiem

Papierosy: **Uniwersalles Feliks Faure** w cenie 10 sztuk 10 kop.
Kometa, Sympatya, Feliks Faure w cenie 10 szt. 6 kop.

Tytonie: **Sułtan Flor** w cenie 2,40 i 3.20 kop. za funt,
Kediw Dubec w cenie rb. 5, 6, 8, 10 i 12 za f.

Nabywać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucyach.

Skład główny i REPREZENTACYA

W. MUŚNICKI i S-ka

WARSZAWA.

Filie w Łodzi, Piotrkowska № 19 i 69.

D-r med. Goldfarb,

Specyalista chorób moczopłciowych, skórnych i wenerycznych,

Ul. Zawadzka 18,

(róg Wólczańskiej 1) dom Grodzieńskiej,

Przyjmuje od 8—11 przed poł. i od 6—8 w. dla pań od 5—6 po południu. 1304

Tanio

3 place do sprzedania przy ulicy Staro-Brzezińskiej blizko nowootworzonego cmentarza grzebalnego. Głębokość placu 84 łokcie, szerokość 40 łokci.

Wiadomość u pana **Kapuścińskiego**

Ulica Mikołajewska № 32.

Kancelarya Obrończa

Adwokata Przysięgłego W. A. Wyganowskiego i P. Adwok. Przys. P. W. Engelhardta.

Zawadzka № 14.

Agenci młodsi

potrzebni zaraz, bez różnicy wyznania, do dobrze procentującego rzemieślniczego interesu, z kaucyą rub. 40. Oferty pod „Agenci" przyjmuje kantor redakcyi „Rozwoju".

Pracownia Sukien

„VICTORIA"

Wykończa balowe toalety prędko w najlepszym guście i nader przystępnie.

Zawadzka Nr. 15 m. 1.

KAZIMIERZ

Dr. BRZOZOWSKI

Akuszer — Choroby kobiece

Piotrkowska 9, dom Sachsa.

1317.

Dr. A. Grosglik,

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Ul. Cegielniana № 23 (róg Zachodniej).
Rano od 8—11, po poł. od 5—8;
panie od 3—4 po południu.

Najprawidłowiej działające i najtańsze

GARNCZKI KONDENSACYJNE

patentu „KLEIN" poleca

M. ZBIJEWSKI,

Łódź, Mikołajewska 6,

Warszawa, Chmielna 10.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Od 1 Kwietnia potrzebne mieszkanie z 3 lub 4 pokoi z kuchnią i wygodami w czystym domu w części miasta ograniczonej ulicami: Nawrot i Rozwadowską, Wólczańską, Karola i Pustą, Mikołajewską. Oferty z ceną składać proszę w redakcyi „Rozwoju" pod „K. 100 H." 48

Inteligentna izraelitka dobrej rodziny poszukuje zajęcie kasyerki, towarzyszki, do gospodarstwa lub do dzieci, Piotrkowska № 60, od 3—5. 49

Ą). **Sprawy** sądowe. Porady prawne. Redakcya kontraktów, wszelkich aktów prawnych, prośb i podań do wszystkich Władz. **Askanas,** p. adwokat. przysięgł. Cegielniana 15 544

Meble z powodu wyjazdu do sprzedania i urządzenie z sypialnego gabinetu, ul. Zawadzka № 19 m. 2, pierwsze piętro, od 11 g. do 1 po południu.

Urządzenie pokoju jadalnego dębowe do sprzedania. Ul. Św. Andrzeja Nr. 4. Wiadomość u stróża.

Poszukuję osoby inteligentnej do konwersacyi niemieckiej. Oferty pod lit. I. B przyjmuje redakcya „Rozwoju".

Kancyonowany **kantor** rekomendacyi **służących.** Łódź, ulica Piotrkowska № 16 dom Rozena. 42

Najlepsze i najtańsze amerykańskie oryginalne wyżymaczki Empire i Chicago. w magazynie T. Radziszewski. Dzielna 12

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia potrzebne od 1 Kwietnia. Adresa proszę składać w redakcyi „Rozwoju".

Dnia 14 stycznia na balu w sali koncertowej zgubioną została broszka w kształcie Łabędzia. Uczciwy znalazca zechce się zgłosić do budowniczowej Landau, ulica Dzielna № 30.

Niemki poszukują dwaj młodzi ludzie, która może u siebie udzielać lekcyi w godzinach rannych. Oferty w redakcyi „Rozwoju" dla „I. K."

Przybyła młoda inteligentna osoba, posiadająca praktykę nauczycielki, konwersyę francuską, niemiecką, szuka zajęcia [illegible] wyjazd, wymagania skromne. Wiadomość Piotrkowska 90 m. 7.

Resztki rozmaite, chustki, chusteczki, szale, halki, fartuchy, pończochy [illegible] sprzedaję. Piotrkowska № 9[illegible] na 1 piętro.

Ogrodnik z dobrymi świadectwami potrzebny zaraz. Wiadomość u portiera Cegielniana Nr 81.

Potrzebny uzdolniony do [illegible] aktów pomocnik regenta [illegible] znajomością języka niemieckiego [illegible] się osobiście do notaryusza [illegible] w Łodzi.

Redaktor i wydawca W. Czajewski. W drukarni K. Kolińskiej, Śr[illegible]